

Sygn. akt I.Ca 309/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2016r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Cezary Olszewski
Sędziowie SO :	Aneta Ineza Sztukowska, Joanna Walczuk
Protokolant:	st. Sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 27 lipca 2016 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. N. (1) , M. U. , N. U. , E. P. , A. P. , M. N. (1) , (...), K. U.**

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powodów T. N. (1), A. P., M. N. (1) i S. U. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 29 kwietnia 2016r. sygn. akt I C 4/16

1. Oddala apelację.

2. Zasądza od powodów S. U. (1) i T. N. (1) na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty po 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji.

3. Zasądza od powódek A. P. i M. N. (1) na rzecz Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty po 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Cezary Olszewski SSO Joanna Walczuk

Sygn. akt: I. Ca. 309/16

UZASADNIENIE

Powodowie: S. U. (1), T. N. (2), M. U., N. U., K. U., E. P., A. P., M. N. (2) w pozwie skierowanym przeciwko Towarzystwu (...) S. A. w W. domagali się zasądzenia stosownych kwot tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci L. U. - ich matki i babci. S. U. (1) domagał się zasądzenia kwoty 74.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 listopada 2014 r. do dnia zapłaty, T. N. (2) - zasądzenia kwoty 74.000 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 27 listopada 2014 r. do dnia zapłaty, M. U., N. U., K. U. - kwoty po 15.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 listopada 2014 r. do dnia zapłaty, E. P. - kwoty 15.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13 listopada 2014 r., A. P. - kwoty 15.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 12 marca 2015 r., M. N. (2) - kwoty

15.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 2 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty. W/w wnosili także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany Towarzystwo (...) S. A. w W. wniósł o oddalenie powództw w całości, wywodząc iż należne powodom zadośćuczynienie zostało już wypłacone przed wytoczeniem powództwa, zaś decyzja o odmowie wypłaty zadośćuczynienia A. P. i M. N. (2) pozostaje uzasadniona, gdyż ich sytuacja życiowa kształtowała się bez zależności od zmarłej babci.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I. C. 4/16 Sąd Rejonowy w Suwałkach zasądził od pozwanego na rzecz powodów następujące kwoty: 14.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 listopada 2014 r. do dnia zapłaty - na rzecz S. U. (1) (pkt I); 14.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 listopada 2014 r. do dnia zapłaty - na rzecz T. N. (2) (pkt II); 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2014 r. do dnia zapłaty - na rzecz M. U., N. U. i K. U. (pkt III, IV, V); 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2014 r. do dnia zapłaty - na rzecz E. P. (pkt VI); 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2015 r. do dnia zapłaty - na rzecz A. P. (pkt VII); 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty - na rzecz M. N. (2) (pkt VIII); oddalił powództwo w pozostałym zakresie w stosunku do powodów: S. U. (1), T. N. (2), A. P. i M. N. (2) (pkt IX); koszty procesu stosunkowo rozdzielił między stronami, pozostawiając szczegółowe ich rozliczenie referendarzowi sądowemu (pkt X).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

L. U. zamieszkiwała w miejscowości S.. Od czternastu lat, odkąd jej syn J. U. został wdowcem, pomagała mu w wychowaniu czworga dzieci, przejmując codzienne obowiązki w sferze gotowania, sprzątanina, prania. Małoletnim wnukom, w sposób szczególny dla najmłodszej wnuczki M. U., zastępując matkę. Mimo zaawansowanego wieku, L. U. była osobą sprawną, niemającą poważniejszych problemów zdrowotnych. Zarówno syn J. U., jak też jego dzieci były obecne w S. codziennie.

Częsty kontakt z L. U. utrzymywała też córka T. N. (2) i syn S. U. (1). Także wnuczki A. P. i M. N. (2) utrzymywały bliskie, serdeczne kontakty z babcią. L. U. była osobą skupiającą wokół siebie wszystkich członków rodziny, nie wyróżniając nikogo. W odczuciu wszystkich była wsparciem, osobą do której mogli zwracać się we wszelkiego rodzaju problemach.

Dnia 19 lipca 2014 r. na posesję L. U. w S. przyjechał samochód prowadzący handel obwoźny. Wobec niezaciągnięcia hamulca, samochód stoczył się w pewnym momencie ze wzniesienia i najechał na stojącą tam L. U.. Powyższe zdarzenie miało miejsce na oczach jej wnuczki M. U.. Wezwane na miejsce Pogotowie zabrało L. U. do Szpitala w S., gdzie na skutek odniesionych obrażeń zmarła.

Śmierć L. U. była dla jej dzieci i wnuków szokiem. To ona cementowała więzi rodzinne wszystkich jej członków. Za życia skupiała w S. swoje dzieci i wnuki zarówno podczas dorocznych świąt, ale także z okazji wszelkich uroczystości rodzinnych. Po jej śmierci więzi te uległy osłabieniu.

S. U. (1) na co dzień mieszka w E.. Cały czas odwiedzał matkę, co tydzień - co dwa tygodnie. Czasami matka wspierała go finansowo. Po śmierci matki pojawiły się problemy zdrowotne, których wcześniej nie odczuwał.

T. N. (2) wyprowadziła się z domu rodzinnego w 1984 r., ale zamieszkała niedaleko. Często odwiedzały się wzajemnie z matką, która pomagała jej także w wychowaniu dzieci. Ostatni raz widziała się z matką na kilka dni przed jej śmiercią.

M. U. razem z ojcem J. U. nadal zamieszkuje w S.. Wypadek, do którego doszło i w wyniku którego śmierć poniosła jej babcia L., zdarzył się na jej oczach. Miała wówczas 12 lat. Doznała stresu i szoku. Zaczęły się problemy zdrowotne, ciągłe wizyty u lekarzy, którzy diagnozują ich źródło. Jej więź emocjonalna z babcią była szczególnie silna. Babcia wychowywała ją od pierwszego roku życia. Po jej śmierci odwiedzała ją na cmentarzu.

Dla N. U. była drugą mamą, wychowała ją.

K. U. aktualnie ma 21 lat. Z babcią łączyła go silna więź, zastąpiła mu zmarłą matkę. Pomagała w codziennych czynnościach związanych z praniem i gotowaniem. W S. u babci L. był codziennie, pomagał jej.

E. P. aktualnie wraz ze swoją rodziną zamieszkuje w S.. Posiada dwoje dzieci. Razem ze swoją rodziną odwiedzała babcię co weekend. Pomagała jej po narodzinach pierwszego dziecka.

A. P. urodziła się w S.. Przez pierwsze lata babcia ją wychowywała. Mimo założenia własnej rodziny często odwiedzała babcię, która zdarzało się że wspomagała ją także finansowo.

M. N. (2) zawsze odwiedzała babcię podczas uroczystości świątecznych. Babcia była osobą, na którą mogła zawsze liczyć.

Wszystkie w/w osoby były mocno związane z L. U.. Była ona dla nich wsparciem, pomagała im jak tylko mogła, nikogo nie wyróżniając. Po jej śmierci w dalszym ciągu odwiedzają jej grób na cmentarzu. Smutek i żal, refleksja nad zdarzeniem, w wyniku którego poniosła śmierć towarzyszy im do dnia dzisiejszego. Żadne z nich nie korzystało jednak z pomocy specjalistów: psychologów, psychiatrów. Żałobę przeżywali na swój sposób, czerpiąc wsparcie z rodziny.

W toku postępowania likwidacyjnego Towarzystwo (...) S. A. w W. przyznało tytułem zadośćuczynienia S. U. (1) – kwotę 16.000 zł, T. U. - 16.000 zł, M. U. – 6.000 zł, N. U. – 6.000 zł, K. U. – 5.000 zł, E. P. – 5.000 zł, A. P. i M. N. (2) odmówiono wypłaty zadośćuczynienia. Syn J. U. otrzymał kwotę 12.000 zł. Na skutek toczącego się postępowania sądowego przyznano mu dodatkowe zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, iż poza sporem pozostawał fakt, że sprawca zdarzenia z dnia 19 lipca 2014 r., w wyniku którego śmierć poniosła L. U., posiadał zawartą umowę odpowiedzialności cywilnej z Towarzystwem (...) S. A. w W.. Istota sporu w sprawie sprowadzała się zaś do wysokości zadośćuczynienia należnego powodom za śmierć ich matki i babci.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy. Kompensacie pieniężnej podlega zatem krzywda, tj. niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, a więc w szczególności cierpienie, ból, poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny, utrata radości życia. Kompensata ma pozwolić na przezwyciężenie tych przykrych doznań. Służyć ma temu nie tylko udzielenie należnej satysfakcji moralnej w postaci uznania krzywdy wyrokiem Sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień poszkodowanego lub wesprze realizację wskazanego przez niego celu społecznego (A. O. w komentarzu do kodeksu cywilnego).

Ustalenie zatem rozmiaru krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną rekompensatę. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy koniecznym jest uwzględnienie rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości. Rozmiar zadośćuczynienia oprócz adekwatnej do doznanej krzywdy wysokości, rozmiar zadośćuczynienia musi przedstawić nadto dla pokrzywdzonego ekonomicznie odczuwalną wartość.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Rejonowego, wszyscy powodowie wskutek śmierci ich matki i babci niewątpliwie doznali krzywdy. Wszystkich łączyła ze zmarłą silna więź emocjonalna, o czym świadczą spotkania rodzinne w okresie świąt dorocznych, ale także innych uroczystości. Jak podkreślali wszyscy powodowie, L. U. nikogo nie wyróżniała. Strata babci i matki zrodziła u powodów płacz, smutek, poczucie utraty wsparcia. Niewątpliwie śmierć L. U., była dla jej bliskich wielkim szokiem, zważywszy zwłaszcza na okoliczności jej zaistnienia.

Zdaniem Sądu Rejonowego, szczególna więź łączyła jednak L. U. z dziećmi jej syna J., którym zastąpiła nieżyjącą matkę. Szczególny wydzźwięk miała śmierć babci dla M. U. - najmłodszej córki J. U., albowiem zdarzenie zaistniało na jej oczach. Było to dla niej niewątpliwie przeżycie traumatyczne. Nagły i nadzwyczajny charakter zdarzenia jest poddawany analizie ze strony członków rodziny do dnia dzisiejszego, którzy prezentują poczucie braku pogodzenia się

ze stratą matki i babci. Wciąż przeżywają żalobę i smutek po jej stracie. Dowodem tego są częste wizyty na cmentarzu na jej grobie.

W ocenie Sadu Rejonowego, przyznane powodom zadośćuczynienie przez pozwanego zostało zaniżone. Winno ono kształtować się na poziomie 30.000 złotych w stosunku do S. U. (1) i T. N. (2), po 21.000 zł - w stosunku do M. U., N. U., 20.000 zł - w stosunku do K. U. i E. P., a także - w kwotach po 5.000 zł - w stosunku do powódek A. P. i M. N. (2).

Ustalając kwotę zadośćuczynienia na poziomie 30.000 zł w stosunku do S. U. (1) i T. N. (2) - należało ją pomniejszyć o kwotę już wypłaconego zadośćuczynienia w kwocie 16.000 zł - co dało kwoty po 14.000 złotych. Uwzględniając fakt, iż powodom M. U. i N. U. wypłacono kwoty zadośćuczynienia po 6.000 zł, do zasądzenia pozostawała kwota 15.000 zł. W stosunku do E. P. i K. U. uzasadnione pozostawało żądanie także w całości. Natomiast żądanie powódki M. N. (2) i A. P., zasługiwało na uwzględnienie do kwoty po 5.000 zł.

W pozostałym zakresie, powództwa w stosunku do powodów S. U. (1), T. N. (2), A. P. i M. N. (2) należało oddalić jako wygórowanie i nieadekwatne do funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł z mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Powyższy wyrok w zakresie pkt IX zaskarżyli powodowie: S. U. (2), T. N. (2), A. P. i M. N. (2), zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, iż kwoty zasądzone na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia są odpowiednie, co w odniesieniu do całokształtu materiału dowodowego jest w ocenie skarżących nieuzasadnione i spowodowało, że zasądzone zadośćuczynienie jest zbyt niskie i jedynie w części rekompensuje krzywdę, której doznali powodowie,

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkujący umniejszeniem krzywdy powodów oraz uznaniu, iż zasądzone na rzecz powodów kwoty tytułem zadośćuczynienia spełniają swoją kompensacyjną funkcję.

Wskazując na powyższe, skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powodów S. U. (1) i T. N. (2) - dalszych kwot po 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, a na rzecz powodów A. P. i M. N. (2) – dalszych kwot po 5.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Jednocześnie skarżący domagali się zasądzenia od pozwanego na rzecz każdego z nich kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi, pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. domagał się oddalenia apelacji powodów w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od każdego z powodów kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zarzutów i ich uzasadnienie w świetle podstaw oraz motywów zaskarżonego wyroku nie daje przesłanek do oceny, iż kwestionowane rozstrzygnięcie stanowi konsekwencję naruszenia przepisów prawa, skutkujące koniecznością postulowanej modyfikacji zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w tym materiale ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za własne. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionego przez powodów zarzutu procesowego, a mianowicie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Regulacja ta statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia

zebranego materiału. Powołany przepis może zatem zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej.

W ocenie Sądu Okręgowego podniesiony przez powodów zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest skuteczny, ponieważ skarżący, przytaczając swoje stanowisko co do oceny charakteru i intensywności więzi łączących ich ze zmarłą matką tudzież babcią, nie wskazali w czym bezpośrednio upatruje pogwałcenia powołanej regulacji postępowania. Tymczasem zarzut ten może odnieść skutek jedynie wtedy, gdy skarżący wykaże, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w tym przepisie zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wówczas gdy będzie dążył jedynie do przeforsowania ustalonego przez siebie stanu faktycznego, a w konsekwencji i oceny prawnej. Powołane w apelacji wywody mają wyłącznie charakter polemiczny i w żadnej mierze nie konkretyzują, jakim zasadom logiki czy też współzycia społecznego Sąd Rejonowy uchybił, dokonując kwestionowanych ustaleń faktycznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż powodowie pozostawali z L. U. w dobrych, dość zażyłych stosunkach, znajdując w niej oparcie, a wzajemne kontakty były częste. Ponadto Sąd Rejonowy uwzględnił, iż każdy z powodów odczuwał stratę i pustkę po zmarłej L. U.. Sąd oparł się przy tym głównie na zeznaniach powodów, w sposób uprawniony dając im wiarę. Nie ulega więc wątpliwości, że śmierć matki, tudzież babci wywołała u każdego z powodów ból i cierpienie, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy. Nie można przy tym pominąć faktu, że żaden z powodów w związku ze śmiercią L. U. nie korzystał z pomocy psychologicznej, każdy we własnym zakresie radził sobie z traumą po jej utracie. Brak jest też podstaw do przyjęcia, aby śmierć matki, tudzież babci wpłynęła na ich funkcjonowanie w życiu osobistym i społecznym, czy też wywołała trwałe uszczerbek na ich zdrowiu. W tej mierze ustalenia Sąd odwoławczy w pełni akceptuje. Skarżący nie wykazali przy tym przyczyn, które dyskwalifikowałyby postępowanie Sądu meriti w zakresie tych ustaleń.

Kwestionując rozstrzygnięcie Sądu I instancji apelujący zgłosili zarzut naruszenia przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu podnieść należy, że w orzecznictwie ukształtowany jest już pogląd, że w przypadku, gdy śmierć osoby bliskiej nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. materialnoprawna odpowiedzialność ubezpieczyciela mieści się w granicach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Natomiast gdy śmierć osoby bliskiej nastąpiła po tej dacie, wówczas najbliższy członek rodziny może dochodzić zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę - stanowiącą następstwo naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie czy też szczególnej więzi rodzinnej ze zmarłym, której zerwanie powoduje ból, cierpienia psychiczne, poczucie krzywdy i osamotnienia - na podstawie art. 446 § 4 k.c. (por. także: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, nie publ.; z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, nie publ.; z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, wyrok z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, nie publ.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., II CSK 695/13, nie publ.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2012 r., I ACA 481/12, nie publ.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 lutego 2013 r., I ACA 1221/12, Lex nr 1294825; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 stycznia 2013 r., Lex nr 1293648).

W kontekście niniejszej sprawy, stwierdzić więc należy, że ze względu na to, że śmierć L. U. miała miejsce w dniu 19 lipca 2014 r., zapłata zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dóbr osobistych bliskich zmarłego w postaci prawa do życia rodzinnego i zerwania szczególnej więzi osobistej z matką tudzież babcią winna podlegać – choć nie została wprost wskazana przez Sąd Rejonowy - pod reżim art. 446 § 4 k.c.

Pomimo iż skarżący przywołali błędną podstawę materialnoprawną odpowiedzialności pozwanego, Sąd Okręgowy nie uznał za trafne zarzuty skarżących w kwestii określenia wysokości należnego powodom zadośćuczynienia za śmierć matki tudzież babci. Określając wysokość tego zadośćuczynienia w kontekście art. 446 § 4 k.c. należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki

Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl., z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823). Sąd Rejonowy dokonał oceny w sposób prawidłowy, biorąc pod uwagę wymienione wyżej okoliczności, nie pomijając skutków emocjonalnych, jakie dotknęły powodów w związku z utratą bliskiej osoby.

Nie budzi wątpliwości, że krzywda wywołana śmiercią matki tudzież babci, nawet dla człowieka dorosłego, jest jedną z bardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. W niniejszej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć L. U. nastąpiła nagle i nieoczekiwanie. Z drugiej jednak strony, nie można tracić z pola widzenia faktu, że skarżący w chwili śmierci matki, tudzież babci byli ludźmi dojrzałymi, w pełni ukształtowanymi, posiadającymi już własne rodziny. W naturalny więc sposób więź łącząca ich z matką, tudzież babcią uległa pewnemu rozluźnieniu w stosunku do okresu młodości, aczkolwiek nadal charakteryzowała się znacznym stopniem zażyłości. Nie można przy tym pominąć, że skarżący nie utrzymywali systematycznego kontaktu ze zmarłą, odwiedzali ją raczej okazjonalnie, czy też ze względu na uroczystości rodzinne lub świąteczne. Ponadto nie sposób jest uznać, że śmierć matki, tudzież babci wpłynęła na ich funkcjonowanie w życiu osobistym i społecznym, czy też wywołała trwałe uszczerbek na ich zdrowiu. Sąd Rejonowy uwzględnił wymienione aspekty, określając kwoty zadośćuczynienia adekwatnego do rozmiaru krzywdy odniesionej przez powodów: S. U. (1) i T. N. (2) z racji śmierci matki na łączne sumy po 30.000 zł, przy zaliczeniu na ich poczet wypłaconych uprzednio kwot (16.000 zł) przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego czy też odniesionej przez powódki A. P. i M. N. (2) z racji śmierci babci na łączne sumy po 5.000 zł. W ocenie Sądu Okręgowego są to sumy odpowiednie, adekwatne do rozmiaru krzywdy doznanej przez poszczególnych skarżących.

Podkreślenia wymaga również, że skuteczne kwestionowanie wysokości zadośćuczynienia możliwe jest wówczas, gdy nastąpiło oczywiste naruszenie ogólnych kryteriów jej ustalania. Zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości zasądanego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia tych kryteriów przez Sąd I instancji, tym bardziej, że w pojęciu „odpowiednia suma zadośćuczynienia” zawarte jest uprawnienie swobodnej oceny Sądu (por. wyrok SN 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, Lex nr 179739 oraz wyrok SN z 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, OSNP 2008/1-2/11, a także wyrok SN z 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, Lex nr 56891). Zarzut niewłaściwego określenia kwoty zadośćuczynienia nie może zatem wkraczać w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. Stąd korygowanie przez Sąd II instancji zasądanego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok SN z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, Lex nr 146356), co w przedmiotowej sprawie nie występuje. Zdaniem Sądu okręgowego, wysokość należnego powodom zadośćuczynienia określona przez Sąd Rejonowy z pewnością nie jest rażąco zaniżona, lecz znajduje uzasadnienie w realiach przedmiotowej sprawy, a przy tym stanowi odczuwalną ekonomicznie wartość. Natomiast twierdzenie stron apelujących, jakoby zadośćuczynienie to było zbyt niskie, stanowi jedynie polemikę z oceną dokonaną przez Sąd Rejonowy. Żadna ze stron apelujących nie przytoczyła okoliczności podlegających weryfikacji, które wskazywałyby, że zadośćuczynienie w określonych kwotach jest rażąco niskie, a tylko wówczas istniałyby podstawy do jego zmiany przez Sąd Okręgowy.

Z tych wszystkich względów apelacja powodów podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804). Uwzględniając, że pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w całości, zaś po stronie powodów występuje współuczestnictwo formalne, Sąd Okręgowy uznał za zasadne przyznanie na rzecz tego pierwszego kwoty po 3.600 zł (w stosunku do powodów: S. U. (1) i T. N. (2)) i po 600 zł w stosunku do powodów: A. P. i M. N. (2)) stanowiących koszty zastępstwa procesowego.

SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Cezary Olszewski SSO Joanna Walczuk